

Elżbieta Matyaszevska

– historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych, absolwentka historii sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Była pracownikiem Instytutu Leksykografii KUL – redaktorka i autorka haseł z zakresu sztuki religijnej, zamieszczonych w *Encyklopedii katolickiej*. Przez lata współpracowała z redakcjami lubelskich i warszawskich periodyków, publikując relacje z wystaw sztuki dawnej i współczesnej, a także cykliczne teksty z zakresu historii ubioru, mody i rzemiosła artystycznego. W ramach prac związanych z gromadzeniem informacji o stratach kultury polskiej, prowadzonych przez Wydział do spraw Strat Wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przygotowała kilkadziesiąt kart obiektów rzeźbiarskich z XIX i XX wieku utraconych podczas II wojny światowej. Obecnie współpracuje z Instytutem Sztuki PAN w Warszawie, a także Redakcją Polskiego Słownika Biograficznego, pisząc biografie polskich artystów, przewidziane do kolejnych tomów obu słowników. Utrzymuje stały kontakt jako wykładowca z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Lublinie, Tomaszowie Lubelskim oraz Świdniku, a także z Filharmonią Lubelską, przygotowując tam, w ramach Akademii Muzyki i Plastyki, prezentacje z zakresu sztuk plastycznych, wpisujące się w określone tematy muzyczne (oferta jest skiero-



wana do szkół ponadpodstawowych Lublina i regionu). Od paru lat związana jest z Domem Kultury LSM w Lublinie, gdzie w ramach tematów przewodnich „Niespiesznie po Lublinie”, „Czy artysta może być kobietą”, „Galeria arcydzieł”, prowadzi cykliczne wykłady z historii sztuki, popularyzujące wiedzę o znanych i mniej znanych artystach oraz artystkach, a także wybranych arcydziełach sztuki europejskiej.

Jest autorką książki „Wierzę w cuda nie od dziś”. *Religia w życiu i twórczości Jana Matejki* (Lublin 2007), współautorką albumowego opracowania *Matejko. Obrazy olejne. Katalog* (Warszawa 1993), autorskich rozdziałów w kilku publikacjach zbiorowych dotyczących ikonograficznej obecności zwierząt w dziełach sztuki, referatów posejsyjnych podejmujących problematykę sztuki religijnej oraz kilkadziesiąt publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu ikonografii chrześcijańskiej i malarstwa polskiego. Jest członkiem Stowarzyszenia Historyków Sztuki.



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



CZwartki ze Sztuką Spotkanie z historykiem sztuki dr Elżbietą Matyaszevską *JEST TAKIE DZIEŁO...* „Melancholia” Jacka Malczewskiego



Obraz jednego z największych przedstawicieli polskiego symbolizmu powstał w latach 1890-1894. Choć malarz nadał mu znacznie dłuższy tytuł, który brzmi „Prolog. Widzenie. Wiek ostatni w Polsce. Tout un siècle”, dzięki Stanisławowi Witkiewiczowi dzieło w świadomości Polaków zapisało się jako „**Melancholia**”. Płótno o wymiarach 139 cm na 240 cm ukazuje wewnątrz pracowni artysty, jego samego siedzącego przy sztalugach oraz korowód postaci wypływających z zaczętego obrazu i podążających w stronę jaśniejszego światła, uchylonego okna.

W tym kłębiącym się tłumie, symbolizującym naród polski pod zaborami, a w szerszym ujęciu tragiczne losy Polaków walczących przez cały wiek XIX o wolność i niepodległość, możemy dostrzec kosynierów, żołnierzy napoleońskich, zesłańców na Sybir, rozpaczające kobiety oraz osierocone dzieci.

Korowód rozpoczynają dzieci, które następnie stają się osobami dojrzałymi, by na koniec zmienić się w zniedołężniałych starców, tęsknie patrzących w zieloną dal. Wszyscy oni podążają, w dynamicznym, ale bezwolnym tańcu, w kierunku otwartego okna, przy którym widnieje kobieta spowita w czerń. Stoi ona już na zewnątrz, poza pracownią, odwrócona do niego tyłem. Trzyma dłoń na uchylonym oknie, ale nie wiadomo na pewno, czy je właśnie otwiera, czy raczej

zamyka, czy broni dostępu do światła i wolności, czy raczej do nich zachęca? Wspomniany Stanisław Witkiewicz tak zinterpretował tę zagadkową postać - „Za oknem pracowni, przez które dostaje się światło, widać głowę otuloną w czarną płachtę i rękę trzymającą się ramy okna – to Melancholia, która łapie i pochłania cały blask światła i nie dopuszcza go do duszy artysty”.

Obraz „Melancholia” dla współczesnych jego odbiorców był jednoznacznym symbolem tragicznych losów Polski, która w końcu XVIII wieku utraciła niepodległość i przez cały wiek XIX próbowała ją odzyskać. Dzięki świadomemu wyborowi artysty na płótnie znalazła się „cała ta walcząca i cierpiąca Polska, zbrojna w kosy i krzyże, strojna w całuny, brodiażki i konfederatki; z modlitwą i przekleństwem, z zapalem i rozpaczą, z tym wszystkim, co stanowi treść życia narodu w niewoli [...]”.

Obraz wydaje się jednak bardziej skomplikowany, bo poza wątkiem martyrologii narodowej odnaleźć w nim można bardziej uniwersalną zadumę artysty nad dwoistością wszechświata – fizyczną oraz duchową, a także nad niełatwymi kolejami ludzkiej egzystencji. Można go więc odczytywać na wiele sposobów, w zależności od czasu, kontekstu historycznego czy nawet osobistego nastroju odbiorcy.



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



CZWARTKI ZE SZTUKĄ
Spotkanie z historykiem sztuki
dr Elżbietą Matyaszewską
JEST TAKIE DZIEŁO...
„Melancholia”
Jacka Malczewskiego



Spotkanie odbędzie się
w czwartek 16 stycznia 2020 r. o godz. 17.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl
Wstęp wolny